

Sygn. akt II K 1029/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Szelağ

Protokolant Kinga Grzywacz

w obecności

Prokuratora Agnieszki Rokosz

po rozpoznaniu dnia 23.01.2018 r., 20.02.2018 r., 27.03.2018 r., 24.04.2018 r.

sprawy **P. M. (1)**, urodz. (...) w N.

syna M. i E. z d. J.

oskarżonego o to, że: w okresie od dnia 23 września 2016 roku do dnia 03 sierpnia 2017 roku w Z., gmina S., województwo (...) uchylił się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec P. i K. M. określonego ugodą sądową przed Sądem Rejonowy w Legionowie III Wydziału Rodziny i Nieletnich z dnia 27 marca 2003 roku sygn. akt III RC 60/03 na kwotę po 300 złotych, zmienionego następnie wyrokiem Sądu Rejonowego III Wydział Rodziny i Nieletnich z dnia 16 listopada 2006 roku o sygn. akt III RC 194/06 poprzez podwyższenie kwoty alimentów do kwoty po 500 złotych miesięcznie na rzecz w/w uprawnionych, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych; -

tj. o czyn z art.209§1kk

orzeka:

oskarżonego P. M. (1) uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu; -

- na podstawie art.632 pkt.2kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 1029/17

UZASADNIENIE

W oparciu o ujawniony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony P. M. (1) oraz I. M. pozostają w związku małżeńskim i mają dwoje dzieci P. M. (2) urodzonego w dniu (...) oraz K. M. urodzoną w dniu (...) Obecnie rodzice małoletnich nadal pozostają w związku małżeńskim i po kilku latach nieformalnej separacji ponownie od około dwóch lat prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

Na mocy ugody sądowej z dnia 27.03.2003 r. zawartej przed Sądem Rejonowym w Legionowie w sprawie sygn. akt III RC 60/03 pomiędzy I. M., jako pełnomocnikiem ustawowym małoletnich dzieci, a P. M. (1), oskarżony zobowiązał się płacić tytułem alimentów na rzecz małoletnich dzieci kwoty po 300 zł miesięcznie. Miały być one płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 01.04.2003 r. Następnie na mocy wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Rejonowy w Legionowie

w dniu 16.11.2006 r. w sprawie sygn. akt III RC 194/06 podwyższono alimenty do kwoty po 500 zł miesięcznie na każde dziecko, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki I. M., poczynając od 02.08.2006 r.

P. M. (1) po zasądzeniu w/w alimentów początkowo je płacił, jednak z uwagi na brak pracy i dochodów nie były to wpłaty regularne. W okresach od 23.03.2007 r. do 18.05.2008 r. oraz od 18.09.2008 r. do 14.12.2008 r. oskarżony był zarejestrowany w Urzędzie Pracy w N., jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Natomiast w okresie od 23.09.2016 r. do marca 2017 r. nie był zgłoszony do ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. P. M. (1) od około 2012 r. pozostawał z żoną w separacji faktycznej, jednak przez cały ten okres mieszkał z nią i dziećmi w tym samym domu. Od około 2015 r. małżonkowie M. żyją w zgodzie i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. W tym okresie oskarżony nie miał stałej pracy, jednak dorabiał dorywczo na budowach około 2000 zł miesięcznie i dawał żonie zarobione pieniądze na utrzymanie domu i dzieci.

Natomiast I. M. w tym czasie była zatrudniona na stanowisku sprzedawcy w sklepie (...) w L. z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 1700 zł netto. Oprócz tego pobierała na każde dziecko świadczenie z funduszu alimentacyjnego po 500 zł oraz świadczenie 500+. Powołując się na niewywiązywanie się przez oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego, na wniosek w/w przedstawicielki ustawowej małoletnich, zostało wszczęte przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pułtusku (sygn. akt (...)). Następnie I. M. wystąpiła do Ośrodka Pomocy (...) w S. o świadczenie z funduszu alimentacyjnego na oboje dzieci. Od dnia 01.10.2008 r. do chwili obecnej, jako pełnomocnik ustawowy małoletnich dzieci pobiera z Ośrodka Pomocy (...) w S. świadczenia z funduszu alimentacyjnego w wysokości po 500 zł miesięcznie na każde z dzieci.

Ośrodek Pomocy (...) w S. wydał kolejną decyzję przyznającą świadczenie z funduszu alimentacyjnego na P. M. (2) i na K. M. w kwotach po 500 zł miesięcznie od dnia 01.10.2016 r. do dnia 30.09.2017 r. Następnie wystąpił z wnioskiem do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w N. o podjęcie działań wobec dłużnika alimentacyjnego P. M. (1). W dniu 19.04.2016 r. wobec oskarżonego wszczęto postępowanie dotyczące uznania dłużnika alimentacyjnego za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych. W dniu 28.04.2016 r. wpłynęło do Ośrodka Pomocy (...) w N. zaświadczenie wystawione przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pułtusku o dokonanych wpłatach z tytułu zobowiązań alimentacyjnych, z którego wynikało, że w okresie ostatnich 6 miesięcy oskarżony nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego w wysokości 50% zasądzonych alimentów. W związku z powyższym decyzją nr (...) z dnia 18.05.2016 r. uznano P. M. (1) za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych.

Do Prokuratury Rejonowej w Legionowie wpłynęło w dniu 09.08.2016 r. zawiadomienie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w N. o domniemaniu popełnienia przestępstwa wraz z wnioskiem o ściganie. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Legionowie z dnia 22 września 2016 r. odmówiono wszczęcia dochodzenia wobec P. M. (1) w sprawie uchylania się od obowiązku alimentacyjnego wobec braku znamion czynu zabronionego. Ponownie w dniu 12.06.2017 r. do Prokuratury Rejonowej w Legionowie wpłynęło tożsame zawiadomienie.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznania świadka M. M. (2) (k.147-148), a także dowodów w postaci dokumentów: zawiadomienia o przestępstwie z załącznikami (k.1-6), notatki urzędowej z załącznikiem (k.8-9, 36, 50), kserokopii orzeczenia (k.20, 40, 41), kserokopii dowodu osobistego (k.35), pisma Urzędu Pracy (k.46, 117), zaświadczenia o bezskuteczności egzekucji (k.51), pisma Burmistrza N. z załącznikami (k.86-94), pisma z ZUS (k.116) oraz na podstawie wyjaśnień P. M. (1) (k.34).

Oskarżony P. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że kiedy żona założyła mu sprawę o alimenty to na początku zapłacił kilkakrotnie alimenty, ale kiedy nie miał pracy to nie miał z czego płacić. Na potwierdzenie wpłat oskarżony nie miał żadnych dokumentów. Przez ponad pięć lat był z żoną w separacji, jednak mieszkał cały czas w tym samym domu w Z.. Od około dwóch lat oskarżony żyje z żoną w zgodzie, prowadzi wspólne gospodarstwo domowe i płaci jej pieniądze na dom i dzieci, choć nie ma na to żadnych potwierdzeń.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a w swoich wyjaśnieniach wskazał, że w okresie objętym zarzutem mieszkał wspólnie z żoną I. M. i dziećmi, prowadził z żoną wspólne gospodarstwo domowe, pracował dorywczo otrzymując wynagrodzenie w wysokości około 2000 zł miesięcznie i dawał jej pieniądze na utrzymanie i na dzieci. Wprawdzie oskarżony nie potrafił potwierdzić faktu wpłat poprzez przedłożenie dowodów wpłat, jednak zeznania M. M. (2) potwierdzają jego wyjaśnienia. Świadek zeznał, że przepytujący sąsiedzi rodziny M. „oświadczyli, iż widują oskarżonego praktycznie co rano, jak wychodzi z domu, w którym mieszka wraz z żoną, rowerem dojeżdża do przystanku autobusowego, a stamtąd autobusem do pracy” (k.147). Z tego też powodu sąd uznał wyjaśnienia P. M. (1) za w pełni wiarygodne, albowiem znajdują one potwierdzenie w pozostałych wiarygodnych dowodach ujawnionych w niniejszej sprawie, a w szczególności w dowodach z dokumentów oraz w zeznaniach jedyne go świadka M. M. (2). Nadto należy wskazać, że w toku całego postępowania nie zostały ujawnione jakiegokolwiek dowody, które podważyłyby wiarygodność wyjaśnień oskarżonego. Nawet postawa żony oskarżonego, zdaje się potwierdzać jego wersję. I. M. konsekwentnie odmawiała składania zeznań na wszystkich etapach postępowania, jednak przepytwana przez funkcjonariusza policji M. M. (2) oświadczyła, że P. M. (1) nie zamieszkuje w jej miejscu zamieszkania, lecz prawie każdego dnia odwiedza dzieci z którymi spędza dużo czasu i dlatego jest widywany w miejscowości Z. (k.50). Oświadczyła także, że nie jest w stanie wskazać aktualnego miejsca zamieszkania P. M. (1), a z drugiej strony stwierdziła, że oskarżony przychodzi na noc, przychodzi na weekendy. To rozpytanie potwierdził w późniejszych zeznaniach M. M. (2). Tym samym, w ocenie sądu trudno uznać by małżonkowie widujący się codziennie nie znali swojego obecnego adresu zamieszkania, a ponadto by oskarżony, pracujący cały dzień na budowie tak regularnie, codziennie odwiedzał dzieci, szczególnie w godzinach porannych. Dlatego w tym zakresie sąd uznając za wiarygodne informacje zebrane przez w/w świadka a pochodzące od sąsiadów, niebędących w żaden sposób zainteresowanymi podawaniem nieprawdziwych informacji funkcjonariuszowi policji. P. M. (1) nie podważał faktu, że nie zawsze płacił alimenty i nie zawsze w pełnej kwocie, jednak zdecydowanie stał na stanowisku, że od około dwóch lat prowadzi wspólnie z żoną gospodarstwo domowe i łoży na utrzymanie domu oraz dzieci. Oskarżony wprawdzie nigdy nie dbał o gromadzenie jakiegokolwiek dowodów wpłat, potwierdzających kwoty, które przekazywał żonie na dzieci, bo zdaniem sądu słusznie uznał, że skoro mieszka wraz z rodziną i wspiera ją finansowo, to nie jest to niezbędne.

Świadek M. M. (2), zeznał, że wykonując czynności w związku z prowadzonym postępowaniem w KP S. miał ustalić czy P. M. (1) przebywa pod adresem zamieszkania jego żony w miejscowości Z.. Udając się pod wskazany adres świadek nie zastał tam oskarżonego i rozmowę przeprowadził z I. M., która oświadczyła, że mąż nie zamieszkuje wraz z nią, bywa czasami, odwiedza też dzieci. Następnie M. M. (2) dokonał rozpytania sąsiadów, którzy jednoznacznie potwierdzili, że P. M. (1) mieszka wraz z żoną pod adresem (...)-(...) S., (...). Widywany był tam prawie codziennie w godzinach porannych, kiedy to jechał rowerem na przystanek autobusowy, z którego dalej jechał do pracy autobusem. Wszyscy potwierdzili, że oskarżony mieszkał wraz z żoną.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, oraz w dowodach z dokumentów. Świadek jest osobą obcą dla stron, nie miał żadnego powodu, by podawać nieprawdziwe okoliczności na korzyść którejkolwiek strony, a jedynie zdał relację z podjętych czynności służbowych.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia ujawnionych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych nie była przedmiotem zarzutów stron, ani też nie wzbudziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania, z tych też względów sąd w całości uznał te dowody za w pełni wiarygodne.

Reasumując, w świetle poczynionych przez sąd ustaleń wynika, że ujawniony materiał dowodowy nie pozwolił na uznanie, że zachowanie P. M. (1) można potraktować, jako "uchylanie się od wykonania obowiązku alimentacyjnego" w rozumieniu art. 209 § 1 k.k. Prokurator postawił oskarżonemu zarzut, że w okresie od dnia 23.09.2016 r. do dnia 03.08.2017 r. w Z., gmina S., uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec P. i K. M. określonego ugodą sądową przed Sądem Rejonowy w Legionowie III Wydziału Rodziny i Nietletnich z dnia 27 marca 2003 roku

sygn. akt III RC 60/03 na kwotę po 300 złotych, zmienionego następnie wyrokiem Sądu Rejonowego III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 16 listopada 2006 roku o sygn. akt III RC 194/06 poprzez podwyższenie kwoty alimentów do kwoty po 500 złotych miesięcznie na rzecz w/w uprawnionych, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych.

Należy w tym miejscu wskazać, że obecnie (po zmianie dokonanej ustawą z dnia 23.03.2017 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów Dz.U. 2017.952, która weszła w życie w dniu 31.05.2017 r.) przepis art. 209 § 1 k.k. stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega ten, kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące. Wprawdzie na gruncie w/w nowelizacji ustawodawca wyeliminował znamię uporczywości, jednak nie wyeliminował znamienia uchylania się do wykonania obowiązku alimentacyjnego. Wskazać zatem należy, że dla przypisania odpowiedzialności karnej za występki z art. 209 § 1 k.k. nie wystarczy ustalenie, że sprawca nie wywiązuje się z obowiązku. Konieczne jest ustalenie i wykazanie, że sprawca uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego. Należy w tym miejscu przytoczyć pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 07.11.2017 r. w sprawie II KK 211/17 (LEX 2417590), że w pojęciu "uchyla się" zawarty jest zawsze negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia - sprawca obowiązku tego nie wypełnia, gdyż go wypełnić nie chce lub lekceważy ten obowiązek. Musi to więc być zachowanie umyślne, w którym wyraża się szczególne nastawienie psychiczne sprawcy (element subiektywny), a z drugiej strony - stan uchylania się trwający przez określony dłuższy czas (element obiektywny). Ten negatywny stosunek sprawcy do ciążącego na nim obowiązku musi być wykazany stosownymi dowodami (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7 – 8, poz. 86; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, Prok. i Pr.- wkł. 2001, nr 6, poz. 3; z dnia 27 lutego 1996 r., II KRN 200/95, Prok. i Pr. 1996, Nr 10, poz. 8; z dnia 9 maja 1995 r., III KRN 29/95, OSNKW 1995, Nr 9 – 10, poz. 64; z dnia 28 listopada 1995 r., III KRN 137/95, Prok. i Pr. 1996, Nr 6, poz. 5; z dnia 19 grudnia 1979 r., V KRN 297/79, OSNPG 1980, Nr 6, poz. 79; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 kwietnia 1996 r., II KRN 204/96, Prok. i Pr.- wkł. 1996, nr 11, poz. 4). Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że żaden z przedstawionych dowodów nie wykazał, że oskarżony uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego. Nie ulega kwestii, że żona P. M. (1) wszczęła przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne i na skutek jego bezskuteczności złożyła wniosek do OPS w S. o przyznanie jej świadczenia z funduszu alimentacyjnego na oboje dzieci. Jednak okoliczność, że I. M. złożyła wniosek o przyznanie jej w/w świadczenia, nie dowodzi w opinii sądu, że oskarżony alimentów nie płacił, czyli nie łożył na dzieci. Jak wynika z materiału dowodowego, po raz pierwszy alimenty zostały zasądzone na mocy ugody z 2003 r., a następnie podwyższone na mocy wyroku zaocznego w 2006 r. Jak wyjaśnił P. M. (1), to początkowo płacił alimenty, jednak późniejsza jego trudna sytuacja finansowa i brak pracy regularne łożenie na dzieci uniemożliwiły. Z informacji uzyskanych z Urzędu Pracy w N. wynika, że oskarżony był zarejestrowany, jako bezrobotny bez prawa do zasiłku w okresach: od 23.03.2007 r. do 18.05.2008 r. oraz od 18.09.2008 r. do 14.12.2008 r. W innych okresach podejmował prace dorywcze i przekazywał żonie kwoty jakie mógł, na utrzymanie rodziny. W szczególności w okresie ostatnich dwóch lat, czyli od około 2015 r. małżonkowie M. zamieszkują wspólnie pod adresem (...)-(...) S. (...) i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Powyższe zostało ustalone przez funkcjonariusza policji po przepytaniu mieszkających w okolicy sąsiadów. Poinformowali oni, że P. M. (1) jest widywany praktycznie co rano w miejscowości Z. jak wychodzi z domu do pracy. Ponadto jak zeznał M. M. (2), to w pewnym momencie prowadzonej przez niego rozmowy, także I. M. potwierdziła, że „oskarżony przychodzi na noc, czy też przychodzi na weekend” (k. 147). Ponadto w ramach pomocy prawnej dzielnicowy z KP N. ustalił, że P. M. (1) nie przebywa pod adresem (...)-(...) N., P. 7.

Uchylanie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wyłącznie wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonywania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. Nie ulega kwestii, że oskarżony nie zawsze wywiązywał się z obowiązku łożenia na dzieci, jednak na ogół miało to miejsce z przyczyn obiektywnych czyli z braku zatrudnienia. Natomiast w okresie objętym zarzutem P. M. (1) łożył na utrzymanie rodziny, a w szczególności dzieci, prowadząc z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Po wnikliwej analizie

ujawnionego materiału dowodowego sąd doszedł do wniosku, że w okresie objętym zarzutem można, co najwyżej oskarżonemu zarzucić pewną życiową nieporadność i niedbałość o sprawy materialne. Natomiast nie wykazano by w przedmiotowym okresie oskarżony uchylał się od wykonania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Wprawdzie utrzymuje się on z prac dorywczych, jednak nawet w W. i w jej w okolicach nadal niektóre grupy pracowników mają problem ze znalezieniem zatrudnienia na umowę o pracę. Naturalnie te trudności są podyktowane różnymi przyczynami, jednak nie zmienia to faktu, że mimo chęci podjęcia stałego zatrudnienia stanowi to dla niektórych znaczącą trudność. Tym samym, sąd zobligowany był kierować się zasadą domniemania niewinności (in dubio pro reo). Wprawdzie nakaz ten odnosi się jedynie do takich wątpliwości, które nie dają się usunąć, jednakże w niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów, które podważyłyby wyjaśnienia P. M. (1), a tylko takie dowody mogą stanowić podstawę do odtworzenia stanu faktycznego. Sąd nie może opierać się na hipotezach, choćby były jak najbardziej logiczne i mogły stanowić pewne wytłumaczenie zaistniałych zdarzeń, gdy nie ma to poparcia w dowodach.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej przedstawione okoliczności sąd uniewinnił P. M. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu ze względu na brak znamion czynu zabronionego i zgodnie z treścią art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu został obciążony Skarb Państwa. Należy jeszcze raz w tym miejscu podnieść, że samo ustalenie przez prokuratora, że prowadzone było bezskuteczne postępowanie egzekucyjne i, że I. M. pobierała w/w świadczenia, nie jest jednoznaczne z tym, że doszło do popełnienia występku z art. 209 § 1 k.k. Nadal aktualne pozostaje wyżej opisane znamię „uchylania się”.